

**Protokół nr 38/13
z wyjazdowego posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury i Sportu
Rady Miejskiej w Mosinie, które odbyło się w dniu 18 kwietnia 2013 r.
na terenie budynku szkolnego w Daszewicach.**

Posiedzenie otworzyła o godz. 18.00 Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Małgorzata Kaptur. W obradach udział wzięli członkowie wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie oraz goście według *załączonej listy obecności*.

PRZEBIEG POSIEDZENIA:

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Daszewicach Katarzyna Skrzypczak przedstawiła szczegóły dotyczące organizacji szkół: liczbę uczniów, nauczycieli oraz pracowników obsługi i administracji.

Kierownik Referatu Oświaty Małgorzata Kasprzyk poinformowała, iż w dniu 15 marca 2013 r. odbyło się spotkanie Rady Pedagogicznej. Jako argumenty za utworzeniem zespołu szkół podała: usprawnienie pracy organizacyjnej szkół, słabnąca demografię, fakt budowy przez Gminę Kórnik szkoły w Borówcu, co spowoduje odejście uczniów z tego rejonu.

Burmistrz Zofia Springer jako argumenty za utworzeniem zespołu szkół podała: racjonalizację zarządzania bazą, lepsze wykorzystanie kadry, lepsze efekty nauczania uczniów, zbliżający się konkurs na dyrektora gimnazjum.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, iż obydwie szkoły osiągają wysokie wyniki z egzaminów, przy czym koszty na 1 ucznia będą miały tendencję wzrostową. Stwierdziła także, iż są pozytywne, pisemne opinie obydwu Rad Pedagogicznych.

Nauczycielka Agnieszka Rózcza wyjaśniła, iż opinia wynikała z „naszej” niewiedzy, przy czym jest ona tylko formalnością.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Daszewicach Katarzyna Skrzypczak stwierdziła, że brak jest przedstawicieli Rady Rodziców, przy czym przewodniczący tej rady stwierdził, że są to sprawy organizacyjne i rada nie ma negatywnych uwag.

Dyrektor Gimnazjum w Daszewicach Arleta Pawlak stwierdziła, iż osobiście nie ma ona wiedzy, jakie jest zainteresowanie rodziców. Stwierdziła także, że organ prowadzący ma prawo do utworzenia zespołu.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur wyraziła pogląd, iż w obydwu wypadkach brak jest uwag na piśmie.

Komisja Edukacji, Kultury i Sportu wraz z gośćmi, przeprowadziła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Nauczycielka Beata Klemens zwróciła uwagę, że nie wszyscy nauczyciele mogą uzupełniać godziny, bo w szkole podstawowej nie ma takich przedmiotów jak w gimnazjum. W „naszym” obwodzie jest około 60 dzieci, które powinny chodzić do szkoły w Daszewicach. Przed 2-3 laty „mieliśmy” spotkanie, aby stworzyć program promocji szkoły i organizować spotkania z rodzicami, by zainteresować ich chodzeniem dzieci do tutejszej szkoły.

Nauczycielka Agnieszka Rózcza stwierdziła, iż minusem jest próba zmiany tego, co jest dobre i sprawdzone. Stwierdziła także, iż są pewne „zgrzyty” ze względów organizacyjnych i percepcji uczniów, dotyczy to również braku znajomości dzieci i rodziców. O zespole „rozmawiamy” przy tym dopiero 2 lub 3 miesiące.

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, iż był czas, kiedy „zakładaliśmy”, że nie będzie zespołu, teraz pierwszy raz ona słyszy o zespole szkół w Daszewicach. Od Rady Pedagogicznej „oczekujemy” wyważonych decyzji w tej sprawie, a wątpliwości powinny być

rozwiązane. Wyraziła pogląd, że sprawę tworzenia zespołu należy przesunąć o rok. Stwierdziła, iż ma ona niedosyt informacyjny, przy czym nauczyciele też nie znają dobrze sprawy. Zapytała, czy podobnie „będziemy postępować” w Mosinie z „jedyńką”. Wyraziła pogląd, iż nie do końca Kierownik Referatu Oświaty Małgorzata Kasprzyk przekonała ją swoimi argumentami. Od „grona” słyszała ona, że decyzyja już zapadła.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że placówki będą tworzyły osobne szkoły. Wytworzyła się przy tym w tej sprawie atmosfera wrogości, bo „urząd wymyślił, a dyrektorki też nie powiedziały”. Najważniejsze są: zarządzanie, uczniowie, nauczyciele.

Kierownik Referatu Oświaty Małgorzata Kasprzyk poinformowała, iż jeżeli nie teraz, to w tym roku szkolnym to nie będzie możliwe. Od roku była o tym mowa, obecnie „mówimy” tylko o zamiarze i „nie wiemy” jaka będzie opinia Wielkopolskiego Kuratora Oświaty.

Radny Marian Jabłoński stwierdził, że „plotka” o zespole krążyła już w ubiegłym roku, przy czym znając układ w radzie, projekt zostanie przegłosowany. Wyraził zaskoczenie, że w tak ważnej sprawie brak jest opinii Rady Rodziców. Zastanawia się on, co zrobił urząd, aby przyciągnąć dzieci do szkoły. Jego zdaniem opinie rad pedagogicznych nie powinny tak wyglądać. Nauczyciele są zaskoczeni, „nie wiemy” jak nowa organizacja szkoły wpłynie na warunki życia nauczycieli.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Daszewicach Katarzyna Skrzypczak wyjaśniła, iż w tym roku nic się nie zmienia, sprawa była znana, a szkoły pracują dobrze.

Sołtys Sołectwa Daszewice Elżbieta Jarecka wyraziła pogląd, iż na skutek rozwoju budownictwa w Daszewicach, liczba dzieci wzrośnie. Stwierdziła przy tym, że nie ma ona określonego zdania na temat zespołu, ale zastanawia się, dlaczego jak coś dobrze pracuje, to „zmieniamy to”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur wyraziła pogląd, iż każda dyskusja „posuwa nas” do przodu. Zwróciła się przy tym do Kierownika Referatu Oświaty Małgorzaty Kasprzyk o przygotowanie wykazu godzin nauczycieli w poszczególnych szkołach, wykształcenia i poziomu zawodowego. Zawiadomiła też, że posiedzenie Komisji Edukacji, Kultury i Sportu w celu wyrażenia opinii o przedstawionym projekcie uchwały, odbędzie się o godz. 12.30, w dniu 25 kwietnia, przed sesją.

Na tym posiedzenie zakończono o godz. 20.40.

protokolował


Jacek Szeszula

przewodniczyła


Małgorzata Kaptur